

WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE

Zaległości po nauczaniu zdalnym w opinii nauczycieli szkół średnich

Wydawnictwo Nowa Era opracowało raporty podsumowujące stan edukacji w szkołach średnich po okresie nauczania zdalnego. Raporty te mają pomóc nauczycielom przedmiotowym w rozplanowaniu pracy nad nadrabianiem zaległości.

WSTĘP

Poprosiliśmy nauczycieli przedmiotowych, by podzielili się z nami swoimi refleksjami i obserwacjami, dotyczącymi osiągnięć oraz niepowodzeń z okresu nauki zdalnej. Jak uczniowie poradzili sobie z trybem pracy online? Czy udało się zrealizować materiał z zakresu podstawy programowej? Jakich umiejętności nie udało się wyćwiczyć bez kontaktu bezpośredniego między nauczycielem i uczniem?

Zapraszamy do lektury wywiadu przeprowadzonego z doświadczonymi nauczycielami wiedzy o społeczeństwie, dr Martą Rojewską i dr. Mariuszem Włodarczykiem. Zachęcamy także do dyskusji i dzielenia się swoimi obserwacjami. Swoje opinie możecie Państwo kierować do nas za pośrednictwem profilu Nowej Ery na Facebooku oraz poprzez pocztę elektroniczną pod adres: nowaera@nowaera.pl

Jak ogólnie oceniają Państwo okres nauczania zdalnego pod względem opanowania przez uczniów materiału realizowanego na lekcjach wiedzy o społeczeństwie?

W naszej szkole udało się w pełni zrealizować podstawę programową na rok 2020/2021 - we wszystkich klasach na wszystkich poziomach. Lekcje odbywały się zgodnie z planem, przeprowadzane były sprawdziany wiedzy, ale mamy świadomość, że uzyskane przez uczniów wyniki nie w pełni odzwierciedlają stan ich wiedzy i umiejętności. Mimo różnych stosowanych rozwiązań w warunkach zdalnych nie było pełnej kontroli nad samodzielnością uczniów, a to negatywnie wpływało

na ich motywację do nauki. Pełnej weryfikacji wiedzy dokonamy dopiero po przeprowadzeniu testów diagnostycznych z materiału realizowanego podczas nauczania zdalnego.

W ewaluacji wewnątrzszkolnej zarówno nauczyciele, jak i uczniowie wskazywali na dużą rolę bezpośredniego kontaktu z nauczycielem (na przykład możliwość dopytania po lekcji), co było wykluczone w warunkach zdalnych. W efekcie nauczania zdalnego uczniowie sporą część podstawy programowej (większą niż w warunkach pracy stacjonarnej) musieli opanować samodzielnie. W efekcie treści trudniejsze, wymagające dużo więcej wyjaśnień ze strony nauczyciela, nie zostały przez uczniów w pełni wyuczone. Niewątpliwie pozytywnym skutkiem nauczania zdalnego jest fakt, że uczniowie docenili rolę bezpośredniej współpracy z nauczycielem i to, że bez jego pomocy nie są w stanie nabyć wszystkich umiejętności.

W czasie nauczania zdalnego uczniowie docenili zalety bezpośredniej współpracy z nauczycielem.

Czy uczniowie aktywnie uczestniczyli w zajęciach?

Niestety nie, mimo podejmowanych prób włączenia ich w tok lekcji. Było tak zwłaszcza na lekcjach przedmiotów niekierunkowych, takich jak WOS na poziomie podstawowym. Uczniowie nie włączali kamerki, niekiedy mieli problemy ze sprzętem lub ze zbyt słabym połączeniem internetowym. Dużym problemem było też poczucie dyskomfortu związanego z zabieraniem głosu w tych warunkach. Dużo lepiej sytuacja wyglądała na poziomie rozszerzonym – tam stopień interakcji był wyższy. Wpływ na to miały dużo większa motywacja do pracy (perspektywa matury) i większe zainteresowanie tematem.

Młodzież ucząca się WOS na poziomie podstawowym nie brała aktywnego udziału w lekcjach. Dużo lepiej sytuacja wyglądała na poziomie rozszerzonym – wpływ na to miała perspektywa matury i zainteresowanie przedmiotem.

Czy uczniowie zadawali pytania?

Wydaje się, że rzeczy, o które normalnie zapytaliby na lekcji lub przerwie (drażyli temat lub dociekali), w warunkach zdalnych woleli „odkryć” samodzielnie, z pomocą kolegów, lub po prostu odpuszczali. W zasadzie było to też bardzo zależne od klasy – w niektórych pytania nie pojawiały się wcale, w innych – sporadycznie, a w jeszcze innych – bardzo często. W tym wypadku był to wynik nie tyle różnego sposobu prowadzenia lekcji, ile raczej wewnętrznych interakcji w klasie. Dało się zaobserwować trend spadającej aktywności uczniów – z czasem uczniowie coraz bardziej obawiali się odezwać na lekcji, włączyć kamerkę czy mikrofon. Ewaluacja wewnętrzna wykazała, że było to związane nie z obawami dotyczącymi osoby nauczyciela, dystansem do niego, lecz z dystansem między samymi uczniami (koledzy z klasy stawali się obcy).

W przypadku uczniów nieśmiałych pytania zadawane na lekcji pojawiały się sporadycznie, woleli raczej skorzystać z czatu MS Teams lub innych komunikatorów.

O co pytali najczęściej?

Najwięcej pytań dotyczyło sposobu rozwiązania czy wysłania zadania, czyli kwestii organizacyjnych. Drugą grupę stanowiły pytania merytoryczne – dotyczące bieżących wydarzeń w Polsce i na świecie, omawianego materiału, wyjątków i sytuacji szczególnych.



Jakie umiejętności najtrudniej było ćwiczyć?

Największe trudności dotyczyły kształcenia umiejętności retorycznych – dyskusja i debata to typowe narzędzia wykorzystywane na lekcjach WOS. W warunkach zdalnych środki te traciły ważny element spontaniczności, brakowało też możliwości wykorzystania umiejętności czytania mowy ciała itp.

Nie zdała egzaminu próba zastosowania symulacji sądowych – brak możliwości zaaranżowania sali sądowej, trudności sprzętowe (na przykład kąt widzenia kamerki, sprzężenia, problem łączy internetowych, które nie wytrzymały takiego obciążenia) powodowały, że ta metoda nie była tak efektywna, jak w warunkach szkolnych. Zdecydowanie nie wychodziła dobrze praca w grupach. „Pokoje” w MS Teams, choć pozwalały na podzielenie uczniów na grupy, nadal nie stwarzały atmosfery wspólnej pracy, pojawiały się też problemy z udostępnianiem ekranów, treści, materiałów. Ponadto nauczycielowi trudno było kontrolować postępy prac grupy w sytuacji, gdy przełączała się ona na inne komunikatory na czas pracy (na przykład Discord). Nauczyciel nie był też w stanie kontrolować wszystkich grup jednocześnie. Metody aktywizujące miały to ograniczenie, że uczniowie dosyć szybko „wyłączali się” (mentalnie) z lekcji, mieli trudność (blokada psychiczna) z zabieraniem głosu.

Co oczywiste, najlepiej wychodziła forma wykładowa, choć pojawia się oczywiste pytanie o jej skuteczność i wpływ na nabycie umiejętności.

A co się udawało na lekcjach?

Dość dobrze wychodziły ćwiczenia polegające na kształceniu umiejętności analizy tekstów źródło-

wych, materiałów ikonograficznych, tabel, schematów. Te umiejętności – kluczowe dla przygotowania do matury rozszerzonej – zostały przez uczniów nabyte w zadowalającym stopniu. Nieco gorzej wychodziło to na poziomie podstawowym, gdzie uczniowie mieli większe trudności z zastosowaniem posiadanej wiedzy do zinterpretowania źródeł i poczynienia rozstrzygnięć.

Dość dobrze można było wyćwiczyć umiejętności kluczowe dla przygotowania do matury rozszerzonej z WOS - analizowanie tekstów źródłowych, materiałów ikonograficznych, tabel, schematów.

Co najtrudniej było wytłumaczyć za pomocą lekcji online i zdalnych zadań?

De facto problem nie polegał na trudnościach w wyjaśnieniu jakichś konkretnych treści, które można by wskazać w podstawie programowej. Jest to raczej kwestia niedoskonałych narzędzi, które utrudniały proces nauczania. I tak w warunkach nauczania zdalnego dość dużym problemem był brak możliwości wykorzystania rysunków i schematów rysowanych na tablicy. Choć oczywiście MS Teams i inne platformy tego typu mają narzędzie Tablica, to rysowanie na niej jest mało komfortowe. Lekcje prowadzone online stawały się bardziej „sztywne” – nie widać reakcji, zrozumienia lub jego braku, trudno ocenić, na ile uczniowie są aktywnymi słuchaczami (ocena na podstawie mowy ciała), brakuje spontanicznych reakcji klasy, żartów, dopowiedzeń i docinków uczniów. Nauczyciel w tej sytuacji przybiera dużo bardziej formalne podejście, nie jest spontaniczny, naturalny, nie żartuje, a przez to tworzy się dystans i pogarsza atmosfera pracy. Zastosowanie przede



wszystkim metody podawczej powoduje, że lekcje są monotonne, a to jeszcze zmniejsza możliwości percepcyjne uczniów, którym i tak trudno się skupić na lekcji. Ponadto istniała konieczność zrezygnowania z niektórych metod, ćwiczeń, których nie da się wykonać bez fizycznej obecności w sali (na przykład metoda 5 x 5 x 5, gdy uczniowie muszą co jakiś czas zmieniać grupy).

W warunkach nauczania zdalnego dość dużym problemem był brak możliwości wykorzystania rysunków i schematów rysowanych na tablicy.

Jak wyglądała praca podczas sprawdzianów?

Uczniowie w znakomitej większości nie pracowali na sprawdzianach samodzielnie. W większości przypadków otrzymywane oceny nie były adekwatne do normalnych osiągnięć uczniów. Znając sytuację, zrezygnowaliśmy z takich form jak niezapowiedziane kartkówki – nie miały sensu. Brak niezapowiedzianych kartkówek powodował, że spadała systematyczność zarówno uczenia się przez uczniów, jak i oceniania. Poziom samodzielności pisania sprawdzianów w dużej mierze zależał od poziomu trudności i formy pytań – tego, czy wymagały jedynie odwzorowania wiedzy (na przykład: „Wymień pięć kompetencji prezydenta”) czy jej użycia (na przykład *case studies*, pytania dotyczące dopuszczalności takiego czy innego działania prawnego). Zależał też od stopnia wyśrubowania czasu na odpowiedź. Skonstruowanie sprawdzianu realnie sprawdzającego wiedzę, a przynajmniej umiejętność zastosowania jej w praktyce, było więc bardzo zależne od pracy nauczyciela włożonej w ułożenie podchwy-



tliwych i skomplikowanych pytań (na przykład pytanie prawda/fałsz oparte na potrójnym zaprzeczeniu). Pytania otwarte polegające na wykazaniu się wiedzą (wymień, scharakteryzuj itp.) miały niewiele sensu – bardzo prawdopodobne, że uczniowie niejednokrotnie przepisywali odpowiedzi z zeszytu i podręcznika. Dlatego też sprawdziany musiały opierać się na pytaniach problemowych, wymagających zdolności analitycznych. Trzeba też zaznaczyć, że uczniowie dużo gorzej radzili sobie z takimi zadaniami niż z tymi weryfikującymi jedynie wiedzę.

W jakich obszarach widzą Państwo największe zaległości u uczniów?

Trudno jest odpowiedzieć na to pytanie bardzo konkretnie ze względu na to, iż w trybie zdalnym WOS realizowany był na poziomie rozszerzonym i podstawowym, w klasach ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych oraz w różnych rocznikach (klasa 1 i 2 po szkole podstawowej, klasa 1, 2 i 3 po gimnazjum). Zupełnie różna była też percepcja w poszczególnych klasach, nawet w ramach tego samego poziomu. Generalnie jednak największe zaległości na obu poziomach (rozszerzonym i podstawowym, po podstawówce i po gimnazjum) są widoczne w obszarze ustroju RP. Jest to temat najtrudniejszy w podstawie programowej, naszpikowany wiedzą i zagadnieniami prawnymi. Tu niewątpliwie konieczne będzie intensywne powtórzenie treści (zwłaszcza do matury).

W zakresie kompetencji należy postawić na umiejętność oceny otrzymywanych informacji i patrzenia na sprawy, bieżące wydarzenia, z różnych perspektyw. Czas pandemii, lockdownu spowodował, że pogłębiło się zjawisko baniek informacyjnych i zero-jedynkowego patrzenia na świat przez młodych ludzi. Trzeba koniecznie pracować nad oceną tekstów medialnych pod kątem rozróżnienia opinia–komentarz–fakt.

Jakie umiejętności szczególnie będą Państwo ćwiczyć z uczniami po powrocie do nauczania stacjonarnego?

W pierwszej kolejności należy sięgnąć po metody aktywizujące oraz takie, które minimalizują udział nauczyciela, a angażują uczniów. Jest to potrzebne zarówno do wyuczenia różnych umiejętności (podział pracy, umiejętności komunikacyjne, umiejętność planowania czasu, wykorzystanie wiedzy itd.), jak i do reintegracji zespołów klasowych. Należy też zastosować więcej dyskusji i debat.

Na co zwrócić Państwo uwagę, jeśli w nowym roku szkolnym znów trzeba będzie wrócić do nauki zdalnej?

Dosyć przewrotnie można stwierdzić, że odpowiedź na to pytanie nie różni się specjalnie od odpowiedzi na poprzednie. Zdecydowanie trzeba będzie stosować metody aktywizujące, wspólne rozwiązywanie zadań na lekcjach. Forma wykładowa jest rozwiązaniem najprostszym, ale przynoszącym różne efekty edukacyjne. Metoda projektowa również wydaje się pożądana – tak aby zwiększyć integrację choćby małych grup, realizujących wspólnie zadania.



Co można doradzić nauczycielom przygotowującym uczniów do tegorocznej i przyszłorocznej matury?

Kluczowe jest przeprowadzenie testów diagnostycznych (matura próbna) oraz rozwiązywanie na lekcji zadań typu maturalnego. Na podstawie tego należy stwierdzić, jakie deficyty ma konkretna grupa. Należy też spytać uczniów, które tematy napawają ich największym lękiem i największą niepewnością, i te tematy powtórzyć w ramach lekcji. Najważniejsza praca z uczniem polega jednak na wyćwiczeniu schematów odpowiedzi w określonych rodzajach zadań (na przykład: jeśli należy zinterpretować statystyki, to w odpowiedzi należy zacytować, wskazać konkretne wartości, dane – inaczej, mimo poprawnej odpowiedzi, zadanie nie zostanie zaliczone). Kolejna ważna kwestia to wyćwiczenie uważnego czytania poleceń, bowiem niejednokrotnie uczniom umyka istotny szczegół (na przykład: „Podaj nazwę państwa” a „Podaj pełną nazwę państwa”). Jeśli sądzić po maturze z 2021 roku, większy nacisk kładzie



się na zagadnienia prawne (w korelacji ze zmianą podstawy programowej i zasad przeprowadzania egzaminu maturalnego od 2023 roku) – zwłaszcza tu warto poświęcić sporo pracy i uwagi. Między innymi warto ćwiczyć umiejętności w zakresie rozwiązywania kasów. Są też takie tematy, które zaliczają się do tematów *must-have* – przebieg procesu legislacyjnego, większości w Sejmie i Senacie (kiedy, co i jaką większością jest głosowane), schemat sądownictwa, organy samorządu terytorialnego, kodeksy, mniejszości narodowe i etniczne, instytucje ONZ i UE. Te tematy bezwzględnie należy powtórzyć.

Matura z WOS zbudowana jest schematycznie ze standaryzowanych pytań. W przygotowaniu do niej pomogą repetytoria, zbiory zadań maturalnych i zadania z arkuszy z lat ubiegłych.

Co odpowiedzieć samym uczniom i ich rodzicom?

Uczniowie i rodzice powinni pamiętać, że matura zbudowana jest schematycznie ze standaryzowanych pytań – choć same treści są nieco nieprzewidywalne, to już samo wyćwiczenie sposobu odpowiadania na pytania, rozwiązywania określonych zadań gwarantuje lepsze wyniki. Ponadto osiem miesięcy to bardzo dużo czasu na solidne przygotowanie się do matury pod warunkiem regularnej pracy. Warto zaopatrzyć się w repetytorium i zbiory zadań maturalnych, rozwiązywać zadania z arkuszy z lat ubiegłych i porównywać wyniki z odpowiedziami z klucza, zwracając uwagę na wymagane elementy odpowiedzi.

Zaległości po zdalnym, czyli co na pewno trzeba powtórzyć:

- Największe zaległości na obu poziomach (rozszerzonym i podstawowym, po podstawówce i po gimnazjum) są widoczne w obszarze ustroju RP.
- Uczniowie powinni powtórzyć przebieg procesu legislacyjnego, zasady głosowania i wymagane większości w Sejmie i Senacie, schemat sądownictwa, organy samorządu terytorialnego, kodeksy, mniejszości narodowe i etniczne.
- Szczególnie maturzyści muszą powtórzyć instytucje ONZ i UE.
- Konieczne jest przeprowadzenie testów diagnostycznych; warto także dowiedzieć się od uczniów, jakie tematy są dla nich najtrudniejsze.

Nad tym trzeba popracować:

- umiejętność oceny otrzymywanych informacji i patrzenia na sprawy z różnych perspektyw;
- ocena tekstów medialnych pod kątem różniczenia opinia–komentarz–fakt;
- konstruowanie odpowiedzi na pytania problemowe, wymagające umiejętności analitycznych;
- aktywne uczestnictwo w dyskusjach i debatach;
- rozwiązywanie zadań typu maturalnego, uważne czytanie poleceń i wyćwiczenie schematów odpowiedzi.